

# ABC

## NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

### Świętości nie szargać!

(J) Zakaz uboju rytualnego nie doszedł do skutku. Przypomniano sobie w porę, że pogwałconoby świętości religijne nie tylko żydów, ale również paru tysięcy muzułmanów i karaimów, żyjących wśród trzydziestu milionów chrześcijan. Do tego, oczywiście, dopuścić nie można było. Mógł wprowadzić Kościół Katolicki poczynić w ciągu dzieł szereg ustępstw na rzecz nowych pojęć (że przytoczymy tylko dozwolenie sekcji pośmiertnej) i nie żałować się, ani nie zaparł swych dogmatów, ale widać talmudyzm, karaityzm i islamizm nie przeżyłyby straszliwego ciosu, jakim byłoby odstąpienie od najnowszych zdobyczy higieny i humanitaryzmu sprzed dwóch czy trzech tysięcy lat. Wprawdzie szepeszał karaimów i mufti muzułmanów polskich zachowali dziwną obojętność w tej żywotnej dla nich sprawie i nie wydali na ten temat żadnej enuncjacji, ale wyręczyli inni, którzy okazali się bardziej... muzułmańscy, niż sam... Sommerstein.

Zostaje więc ubój rytualny, zostaje kartel rzeźników, natomiast zyskujemy szereg nowoczesnych ulepszeń. Świat kulturalny udechnie z ulgą, słysząc, że odtąd np. koń ze złamaną nogą będzie odstawiony 20 kilometrów do najbliższej rzeźni, zamiast być, jak dotąd, barbarzyńsko zabijany na miejscu.

Kronikarz naszej epoki zapożycza jeszcze inne celowe zjawiska. Oto w obronie rytualnego kartelu rzeźników odznaczali się bezbożni zazwyczaj komuniści i walczący z wyżyskiem konsumenta P. P. S. Odbiła ona w ciągu miesiąca ciekawą ewolucję: obrót o 180 stopni. Sądzić należy, że wyciągnięta ona konsekwencja innych polach: skoro wszelkie wystąpienie przeciw interesom żydowskim jest „faszyzmem“, zapewne ujrzymy wkrótce „Robotnika“ stojącego w obronie własności prywatnej np. p. Maksa Kohna z Widzewa. Konsekwencja obowiązuje.

Musimy przyznać się, że od początku spodziewaliśmy się takiego obrotu sprawy i takiego zakończenia kampanji o zniesienie rytualnego uboju. Łudzić się mogła p. Prystorowa.

### Kotwa bez prezydenta

Premier Ulmanis obejmuje funkcje głowy państwa

RYGA, 19. 3. (PAT.). — Prezydent Republiki Łotewskiej, Kwiesis, którego kadencja kręci się w czasie najbliższym, podał w dniu dzisiejszym do ogólnej wiadomości zarządzenie, uchwalone w dniu 12 b. m. przez Radę Ministrów, na zasadzie którego, do czasu zmiany konstytucji, czynności

prezydenta Republiki sprawować będzie premier, dr. Karlis Ulmanis.

Podczas nieobecności premiera Ulmanisa zastępować go będzie minister wojny, gen. Balodis. Zarządzenie to wchodzi w życie z dn. 11 kwietnia b. r.

### Kina zamknięte

dla dzieci poniżej lat 6

Władze administracyjne rozłożą kontrolę nad sprzedażą biletów w kinematografach nieletnim. Niezależnie od istniejących ograniczeń przy wpuszczaniu do kinematografów młodzieży w tych wypadkach, gdy filmy zostały zakwalifikowane przez cenzurę, jako nie dozwolone dla młodzieży spowodu

treści erotycznej i t. p., zastosowany będzie całkowity zakaz wprawiania na sale kinowe, dzieci poniżej lat 6-u.

Obostrzenia podyktowane zostały stanowiskiem pedagogów i lekarzy, uznających, iż pokazywanie małym dzieciom obrazów filmowych jest psychicznie szkodliwe.

## Delegat Niemiec przemawia na Radzie Ligi Narodów

LONDYN, 19. 3. Pierwsza przybyła do pałacu św. Jakóba, gdzie wyznaczone zostało posiedzenie Rady Ligi Narodów, delegacja niemiecka z ambasadorem von Ribbentropem na czele. Prywatne posiedzenie Rady rozpoczęło się o godz. 10.25.

Publiczne posiedzenie Rady Ligi Narodów rozpoczęło się o godz. 10.37. Pierwszy zabrał głos ambasador von Ribbentrop i odczytał przemówienie w języku niemieckim, które trwało 25 minut.

Rząd niemiecki długo rozważał i wahał się, ale wreszcie zdecydował się przyjąć zaproszenie, skierowane do niego przez Radę Ligi. Niemcy oceniali układ lokarneński jako umowę międzynarodową, która po wszystkim czasie wykluczała miała stosowanie przemocy między układającymi się stronami. Rząd niemiecki wiedział, że istniały specjalne zobowiązania i sojusze Francji z Polską i Czechosłowacją, co do których zgodności z zasadami wyrażeniem w umowie lokarneńskiej, można było wysuwać zastrzeżenia. Ale rząd niemiecki uznał wówczas, że umowy te są do siebie dostrzeżone.

Stan faktyczny wskutek wejścia w życie sojuszu francusko - sowieckiego jest według Ribbentropa następujący: 1) zgórą 200 milionów ludności Związku Sowieckiego, Francji i Czechosłowacji tworzą wspólny blok, 2) Francja i Związek Sowiecki są najpotężniejszymi mocarstwami militarnymi świata, 3) sojusz ich jest wyłączny skierowany przeciw Niemcom, 4) przez dodatkowy sojusz między Z. S. R. R. i Czechosłowacją Związek Sowiecki, który granic z Niemcami nie posiadał, pośrednio przysunął się w ten sposób do granicy Niemiec, 5) na mocy powyższego sojuszu Francja, Związek Sowiecki i Czechosłowacja przypisują sobie prawo samodzielnego określenia napastnika. Francja zwłaszcza, podkreślił von Ribbentrop, może samodzielnie zdecydować, kto jest napastnikiem, czy Sowiety, czy Niemcy. Von Ribbentrop zaznaczył, że Niemcy nigdy nie podpisywali by Locarna, gdyby przewidywany był ten stan rzeczy, jaki wytworzyły sojusze Związku Sowieckiego z Francją i Czechosłowacją.

Rząd niemiecki wobec tego uznaje, że układ lokarneński został naruszony i de facto uchylony. Rząd i naród niemiecki ludzili się co prawda, że sojusz Francji, Czechosłowacji i Związku Sowieckiego nie będzie ratyfikowany. Obecnie jednak, gdy ratyfikacja nastąpiła, jedyną możliwą konsekwencją było przywrócenie pełnej suwerenności Nadrenji. Rząd niemiecki odrzuca zarzut, że jednostronnie uchylił układ, bowiem w pojęciu Niemiec naruszenie układu nastąpiło ze strony Francji.

Decyzja niemiecka wywołana była również przekonaniem, że na drodze rokowań z mocarstwami - sygnatariuszami Locarna Niemcy nie uzyskająby zaspokolenia swych żądań i jedynym ekwiwalentem, jaki z niemieckiego punktu widzenia wchodził w grę w tym wypadku, mianowicie przywrócenie pełnej suwerenności w Nadrenji, nigdy nie zostałby przyznany.

Ribbentrop w zakończeniu przedstawił propozycję Hitlera, jako zmierzającą ku prawdziwej stabilizacji pokoju europejskiego.

Po przemówieniu von Ribben-

## Obrady do białego rana Zawarto porozumienie

w sprawie zaleceń państw lokarneńskich

LONDYN, 19. 3. — Konferencja lokarneńska, która wznowiła swoje obrady wczoraj o godzinie 10 wieczorem, obradowała do późna w nocy.

Po godz. 2-iej nad ranem wydano komunikat:

„Konferencja rozpatrywała projekt ogólnego porozumienia, z zastrzeżeniem nowych punktów, wymagających bliższego wyjaśnienia. W obradach zdołano osiągnąć znaczne postępy“.

Po zakończeniu obrad delegacja brytyjska w składzie 4 ministrów, a mianowicie: Edena, Halifaxa, MacDonalda i Chamberlaina obradowała jeszcze w swoim własnym gronie całą godzinę. O 2 nad ranem ministrowie się rozeszli.

Według nieoficjalnych wiadomości, Francja i Belgja jakoby uzyskały od Anglii poważne ustępstwa. Porozumienie obejmować ma 4 punkty:

1) sprawa paktu lokarneńskiego i paktu francusko - sowieckiego ma być przekazana Trybunałowi Haskiemu, 2) ustalona zostaje w sprawie uboju rytualnego. Przed dyskusją nad tą sprawą ma być zatwierdzone sprawozdanie komisji o

## Za półtora miesiaca Proces bojowców z O. U. N. przed Sądem Apelacyjnym

Dowiadujemy się, że sprawa Ukraińców z UON, skazanych przez Sąd Okręgowy na surowe kary za morderstwo ś. p. min. Pierackiego, została już przekazana Sądowi Apelacyjnemu. Wszyscy skazani wnieśli obszerne skargi apelacyjne za pośrednictwem swoich obrońców, w których dowodzą swojej niewinności. Według pro-

## Aresztowania w Grodnie pod zarzutem podłożenia bomby

Agencja PAT. donosi z Grodna:

Energiczne śledztwo, prowadzone przez grodzieńskie władze śledcze w sprawie podłożenia w dn. 16 b. m. bomby pod lokal Towarzystwa ochrony zdrowia ludności żydowskiej, doprowadziło do ujęcia sprawców tego zamachu terrorystycznego.

Nicia przewodnią śledztwa było ustalenie, że zegarek do mechanizmu zegarowego bomby nabyty został u zegarmistrza Kustina w Grodnie w ub. niedziele przez dwóch młodych ludzi.

W czasie przeprowadzonej konfrontacji ustalono, że sprawcami

## Katastrofa jakiej nie było od 50-ciu lat Biały Dom zagrożony Ulice 7 miast pod wodą

NOWY JORK, 19. 3. (PAT.). — Powódź na wybrzeżu Atlantyku przybrała rozmiary wprost katastrofalne, nienotowane w Stanach Zjednoczonych od lat 50. Dotychczas zginęło przeszło 50 osób, około 100 osób jest rannych, a 30 tys. pozostaje bez dachu nad głową. Kłęska powodzi dotknęła olbrzymie obszary od stanu Connecticut do stanów Karoliny Północnej i Południowej.

Najbardziej ucierpiał stan Pensylwania. Niektóre dzielnice Pitts-

burga zalane są wodą na głębokości 6 metrów. Szkody materialne wyrządzone miastu przez powódź obliczane są na 10 milj. dolarów. Przybór wody był tak gwałtowny, że wiele osób zaskoczonych w sklepach podczas czynienia zakupów musiało schronić się na wyższe piętra.

Wskutek zalania elektrowni, miasto zostało pogrążone w ciemnościach. Komunikacja telefoniczna została przerwana. W mieście nastąpiło kilka wybuchów i pow-

stało kilka pożarów w domach i fabrykach, wskutek czego około 50 osób zostało rannych.

Miasto Johnstown znajduje się pod wodą, lecz olbrzymia tama w pobliżu miasta w dalszym ciągu opiera się naporowi wód. Cała dolina rzeki Potomac znajduje się pod wodą, 7 miast i liczne wioski są zatopione.

Wczoraj popołudniu sytuacja w Johnstown pogorszyła się. Burmistrz miasta donosi, że liczni przestępcy rabują sklepy i mieszkania prywatne. Siły policyjne zostały wzmocnione przez oddział 200 żandarmerii.

Na tereny, dotknięte kłęską powodzi rząd wysłał sterowce, które zrzucają żywność. Dowódca sześciu korpusów armji, stacjonujących w rejonach, dotkniętych powodzią, otrzymał rozkaz okazania pomocy ludności.

Sytuacja w stanach New York i Nowa Anglja pogarsza się. Wzburzone wody rzeki Potomac mogą zagrozić Waszyngtonowi. Gmachy rządowe i Biały Dom zostały zabezpieczone wałem z worków z piaskiem. 15 tys. robotników pracuje dnem i nocą wznosząc wał worków z piaskiem wysokości 2 metrów, ciągnący się od rzeki Potomac do gmachu departamentu marynarki oraz do szkoły wojennej. Lotnisko Anacostia również jest zagrożone przez powódź. 45 samolotów przetransportowano do Hampton Roads w stanie Virginia.

WASZYNGTON, 19. 3. (PAT.). Prezes Czerwonego Krzyża zażądał 3 milj. dolarów dla ofiar powodzi. Pozostaje bez dachu nad głową 38 tys. rodzin. Dotychczas zginęło w czasie powodzi 63 osoby.

## Popieraj przemysł krajowy

## Ubój rytualny dziś wraca do Sejmu

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu, które się rozpocznie o godz. 4-iej popołudniu, obejmuje 13 punktów. Na 9-tym miejscu postawiono sprawozdanie komisji administracyjnej o przebiegu projektu ustawy w sprawie uboju rytualnego. Przed dyskusją nad tą sprawą ma być zatwierdzone sprawozdanie komisji o

przedłożonych przez rząd projektów, m. in. projekt ustawy o układach zbiorowych pracy oraz kilka projektów zgłoszonych przez posłów.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Adwokackiej w Warszawie, rozpatrzone podanie b. posła Adama Pragiera, który po wyroku w procesie brzeskim był skreślony z listy adwokatów.

Wobec ulaskawienia p. Pragiera przez P. Prezydenta R. P. i skreślenie go z rejestru skazanych, Rada Adwokacka zdecydowała wpisać adw. Pragiera ponownie na listę stołecznej palestry.

ostatnie punkty obejmują sprawozdanie komisji budżetowej o pożytkach na cele inwestycyjne, oraz o zmianie statutu Banku Polskiego. W pierwszym czytaniu ma być odesłanych do komisji kilka

Wzrost temperatury w całym kraju

Wczoraj w godzinach popołudniowych w Wileńskim i na Polesiu utrzymywała się pogoda chmurna. Poza to było dość pogodnie. Temperatura o godz. 14-iej wynosiła: 5 st. ciepła w Wilnie, Suwałkach i Lidzie, 6 w Pińsku, 8 w Brześciu n/B. 9 w Lublinie i Gdyni, 10 w Warszawie, Łodzi, Lwowie i Kielcach, 11 w Poznaniu i Toruniu, 12 w Krakowie, Kaliszu i Dęblinie, a

14 w Cieszyźnie.

Dziś — Pomorze, Wileńskie i Polesie: po mglistym lub chmurnym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura bez większych zmian. Slabe wiatry z kierunków zachodnich. Pozostałe dzielnice: pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym lub niewielkim. Po nocnych przyprawach dniem temperatura około 10 st. Slabe wiatry lub cisza.

Skazanie narodowców w Wilnie

Na początku rozprawy obrona wniosła o umorzenie sprawy na mocy amnestji w stosunku do Wardejny i Hryniewiczów. Sąd po krótkiej naradzie przychylił się do wniosku i sprawę umorzył, natomiast Olszewski został skazany na 2 lata z zastosowaniem amnestji. Sala była przepełniona młodzieżą akademicką. Gmach sądu był strzeżony przez policję.

Bratniak Politechniki rozpatruje podania

Rektor Politechniki Warszawskiej wydał zarządzenie, by studenci składali podania o zniesienie i odroczenia opłat do prezydium Bratniej Pomocy, która obowiązana jest zaopiniować każde podanie i odesłać z wnioskiem przychylnym lub odmownym do kancelarii rektora.